

Sygn. akt II Ka 498/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogdan Górski
Sędziowie:	SO Jerzy Kozaczuk SO Mariola Krajewska - Sińczuk (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Wierzbicka

przy udziale prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r.

sprawy **M. S.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 25 lipca 2013 r. sygn. akt II K 1353/11

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając obie apelacje za

oczywiście bezzasadne;

II. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego M. S.

kwotę 510,00 złotych, zaś od oskarżycielki posiłkowej J.

P. kwotę 70,00 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie

odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 498/13

UZASADNIENIE

M. S. został oskarżony o to, że w dniu 21 czerwca 2011 roku w A., pow. (...), woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem ciężarowym marki I. (...) o nr rej. (...) podczas wyjazdu z terenu budowy i włączania się do ruchu w obrębie skrzyżowania drogi nr (...) z drogą w kierunku miejscowości Ż. nie zachował szczególnej ostrożności oraz w sposób niedostateczny obserwował ruch na drodze z

pierwszeństwem przejazdu, w następstwie czego nie zauważył jadącego drogą z pierwszeństwem przejazdu rowerzysty A. P. i podczas włączania się do ruchu najechał na znajdującego się przed przednią maską pojazdu I. rowerzystę, a następnie kontynuował jazdę ciągnąc pod kołami i podwoziem pojazdu A. P., który w wyniku wypadku doznał obrażeń ciała w postaci oparzeń ran mnogich okolic ciała, rozległych ubytków powłok w obrębie tylnej powierzchni tułowia, otwartego złamania kości stopy prawej, rozejścia spojenia łonowego, rozerwania krezki jelita, krwiaka jamy opłucnowej i odmy urazowej skutkujących jego zgonem w dniu 22 lipca 2011r.,

tj. o czyn z art. 177 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim:

I. oskarżonego **M. S.** uznał za winnego tego, że w dniu 21 czerwca 2011 roku w A., pow. (...), woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem ciężarowym marki I. (...) o nr rej. (...) podczas wyjazdu z terenu budowy i włączania się do ruchu w obrębie skrzyżowania drogi nr (...) z drogą w kierunku miejscowości Ż. nie zachował szczególnej ostrożności oraz w sposób niedostateczny obserwował ruch na drodze z pierwszeństwem przejazdu, w następstwie czego nie zauważył jadącego drogą z pierwszeństwem przejazdu rowerzysty A. P., który znajdował się w stanie nietrzeźwości z wynikiem badania 0,84 promila alkoholu etylowego we krwi i zderzył się z tym rowerzystą, a następnie kontynuował jazdę ciągnąc go pod pojazdem, w wyniku czego A. P. doznał obrażeń ciała między innymi w postaci: rozległych otwartych ran mnogich ciała, otwartego złamania kości stopy prawej, rozerwania krezki jelita, krwiaka jamy opłucnowej i odmy urazowej, rozerwania więzozrostu stawu krzyżowobiodrowego prawego, złamania wyrostków poprzecznych lędźwiowego odcinka kręgosłupa, a w dalszym następstwie niewydolności wielonarządowej w przebiegu uogólnionego zakażenia organizmu, skutkujących jego zgonem w dniu 22 lipca 2011r., tj. czynu stanowiącego występki z art. 177 § 2 kk i za czyn ten na podstawie tego przepisu skazał go i wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 4 lata;

III. na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, przyjmując na podstawie art. 33 § 3 kk, iż jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie 20 złotych;

IV. na podstawie art. 46 § kk orzekł od oskarżonego na rzecz osoby uprawnionej – oskarżyciela posiłkowego J. P. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

V. zasądził od oskarżonego na rzecz J. P. kwotę 1343,16 zł tytułem poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego w sprawie, a także zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.000 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych, zwalniając jednocześnie oskarżonego od zapłaty pozostałych wydatków i w tym zakresie przejmując je na rachunek Skarbu Państwa oraz zwalniając go od uiszczenia opłaty na rzecz Skarbu Państwa.

Apelacje od tego wyroku wnieśli: obrońca oskarżonego i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Obrońca oskarżonego na podstawie art. 427 § 1 kpk i art. 438 pkt 1 i 2 kpk zaskarżył to orzeczenie w całości, zarzucając mu obrazę przepisów prawa:

I. materialnego, a to art. 177 § 2 kk poprzez jego nieprawidłową subsumcję względem ujawnionego stanu faktycznego poprzez ustalenie, iż oskarżony M. S. wyczerpał dyspozycję wyżej wskazanej normy prawnej;

II. procesowego, a to:

1. art. 5 § 2 kpk poprzez jego niezastosowanie i nierozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego M. S. w sytuacji, gdy zgromadzone w postępowaniu sądowym dowody nie potwierdzają zaistnienia zarzucanego oskarżonemu czynu określonego w art. 177 § 2 kk, jak również nie pozwalają na ustalenie zakresu winy i tym samym odpowiedzialności tegoż oskarżonego;

2. art. 92 kpk przez pominięcie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego M. S., a to : zeznań świadka A. W. (1) złożonych w postępowaniu przygotowawczym w tej części, w której świadek obserwował zatrzymanie pojazdu kierowanego przez oskarżonego po zjechaniu z trasy (...) na drogę prowadzącą do miejscowości Ż. (C.) i z treści których wynika, iż świadek ten nie widział wówczas ani roweru ani pokrzywdzonego, a „człowieka pod samochodem” zobaczył w momencie, gdy samochód I. (...) był już „w ruchu”, zaś na rozprawie sądowej zeznał, iż zobaczył z lewej strony pojazdu część tułowia pokrzywdzonego w momencie, gdy „kierujący wywrotką ruszył” na drodze prowadzącej z trasy (...) do miejscowości Ż. (C.) , co w zbiegu z ujawnionymi śladami tarcia na w/w drodze wyklucza ustalenia Sądu z k. 6 uzasadnienia wyroku, iż „...wypadek nastąpił zanim oskarżony zatrzymał swój pojazd” ;

3. art. 2 § 1 kpk oraz art. 2 § 2 kpk w zw. z art. 4 kpk w zw. z art. 92 kpk poprzez:

a) nieuwzględnienie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego z opinii innego biegłego ds. rekonstrukcji wypadków niż M. A. i W. P. na okoliczność analizy przebiegu wypadku, w związku z istniejącymi w sprawie wątpliwościami w zakresie miejsca zderzenia rowerzysty z pojazdem prowadzonym przez oskarżonego M. S. pomimo, iż każdy z w/w biegłych twierdził, że do zderzenia tego doszło w innym miejscu, a w końcu położenie którego Sąd Rejonowy ustalił w sposób odmienny;

b) nieuwzględnienie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego z opinii innego biegłego lekarza sądowego niż L. B. na okoliczność bezpośredniej przyczyny zgonu pokrzywdzonego A. P., albowiem z protokołu oględzin i otwarcia zwłok sporządzonego przez w/w biegłą wynika, iż przyczyną zgonu była niewydolność narządowa pokrzywdzonego wynikła z powodu sepsy, zaś na rozprawie w/w biegła twierdziła, iż nie są to jej słowa albowiem to nie ona pisała protokołów tylko obecny przy tej czynności prokurator, zeznając jednocześnie na rozprawie, iż wyklucza, aby pokrzywdzony mógł zarazić się sepsą podczas pobytu w szpitalu lub w trakcie transportu z jednej placówki szpitalnej do drugiej, co stoi w rażącej sprzeczności ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym;

c) niezaliczenie do materiału dowodowego i tym samym pominięcie w trakcie orzekania złożonej do akt sądowych „opinii nr (...)” z dnia 01.08.2012r. sporządzonej na podstawie akt sprawy sygn. akt II K 1353/11 przez certyfikowanego rzeczoznawcę (...) SA mgr inż. K. K. na okoliczność analizy przebiegu wypadku drogowego z dnia 21.06.2011r. w miejscowości A. na drodze prowadzącej z trasy nr (...) do miejscowości Ż. w/g zidentyfikowanych w miejscu wypadku śladów, zeznań świadków i wyjaśnień kierującego pojazdem I. (...) nr (...);

d) nieuzasadnione zaliczenie do materiału dowodowego dokumentacji fotograficznej złożonej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej (k. 289-290) oraz wydruków ze strony internetowej złożonych przez tegoż pełnomocnika (k. 330-331), jako niemających żadnego waloru dowodowego oraz związku z niniejszą sprawą;

4. art. 7 kpk poprzez oparcie rozstrzygnięcia o dowolne ustalenia polegające na mylnym przyjęciu, iż do zderzenia pojazdu prowadzonego przez oskarżonego z rowerzystą doszło przed zatrzymaniem tego pojazdu na drodze z trasy (...) do miejscowości Ż. (C.), tj. przed zjazdem pojazdu I. (...) z drogi nr (...) w sytuacji, gdy dowody zgromadzone w sprawie, a to położenie początku śladu tarcia „włoczenia” rowerzysty oraz położenie klapka tegoż rowerzysty przemawiają za przyjęciem, że nastąpiło ono w bezpośredniej bliskości położenia tegoż klapka, który, zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym, spadł ze stopy podczas przewracania rowerzysty.

W oparciu o te zarzuty obrońca oskarżonego na zasadzie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 2 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem jej ponownego rozpatrzenia ze wskazaniem:

a) dopuszczenia dowodu z instytutu, tj. (...) S.A. z siedzibą (...)-(...) W., ul. (...) na okoliczność analizy przebiegu wypadku drogowego z dnia 21 czerwca 2011r. zaistniałego ok. godz. 12.50 w miejscowości A. na drodze prowadzącej z trasy nr (...) do miejscowości Ż. w/g zidentyfikowanych na miejscu wypadku śladów, zeznań świadków i wyjaśnień kierującego pojazdem I. (...) nr (...);

b) dopuszczenia dowodu z biegłego lekarza sądowego, innego niż L. B., na okoliczność przyczyn zgonu pokrzywdzonego A. P..

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżył wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze (art. 447 § 2 kpk) i na podstawie art. 438 pkt 4 kpk w zw. z art. 427 § 2 kpk orzeczeniu temu zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 4 lata i grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 20 złotych stawka oraz niesłuszne niezastosowanie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów w oparciu o art. 42 § 1 kk. Nadto zarzucił obrazę art. 424 § 2 kpk mogącą mieć wpływ na treść wyroku poprzez zaniechanie należyście wnikliwego wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku kwestii niezastosowania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów oraz brak poczynienia pogłębionych rozważań w odniesieniu do wysokości kary pozbawienia wolności, długości okresu zawieszenia wykonania tej kary i ilości stawek dziennych orzeczonej grzywny, przy uwzględnieniu dyrektyw wymiaru kary, w odniesieniu do wszystkich okoliczności sprawy, w tym w szczególności: stopnia winy, stopnia naruszenia przez oskarżonego zasad ostrożności na drodze, następstw przestępstwa i stopnia szkodliwości społecznej czynu.

Wskazując na powyższe autor tej apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych poprzez:

1. wymierzenie oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat;
2. orzeczenie wobec oskarżonego grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 20 złotych każda;
3. orzeczenie wobec oskarżonego na podstawie art. 42 § 1 kk środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów samochodowych, do kierowania których uprawnia prawo jazdy kategorii B i prawo jazdy kategorii C na okres 3 lat.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje są oczywiście bezzasadne, podniesione w nich zarzuty nietrafne, a zawarte wnioski nie zasługują na uwzględnienie.

Z tego względu oraz zważywszy na złożenie wniosków o sporządzenie pisemnych motywów wyroku Sądu Odwoławczego wyłącznie przez oskarżonego i jego obrońcę Sąd II instancji, mając na względzie treść art. 457 § 2 kpk, ogranicza uzasadnienie orzeczenia do ustosunkowania się do zarzutów i wniosków apelacyjnych sformułowanych w apelacji obrońcy M. S..

Na wstępie podnieść należy, że pisemny środek odwoławczy wniesiony przez obrońcę oskarżonego zawiera zarówno zarzuty obrazę prawa materialnego jak i procesowego, co jest niedopuszczalne, gdyż „obrazą prawa materialnego ma miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu” (wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 1978r., I KR 124/78, OSNPG 3/1979, poz. 59), zatem „nie ma obrazę prawa materialnego, jeżeli wada orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę” (wyrok Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 1978r., I KR 155/78, OSNKW 12/1979, poz. 233). W takich wypadkach podstawą odwoławczą „może być tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (...), a nie obrazę prawa materialnego” (wyrok Sądu Najwyższego z 23 lipca 1974r., V KR 212/74, OSNKW 12/1974, poz. 233).

Kontrola zaskarżonego orzeczenia i jego pisemnych motywów pozwala na przyjęcie, że Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim, wbrew wywodom zawartym w pisemnej skardze obrońcy oskarżonego, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i nie można dopatrzeć się w nich błędu. Bardzo wnikliwie przeanalizował całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wskazując którym z tych dowodów przyznał walor wiarygodności i dlaczego, a którym z nich tego przymiotu nie nadał i z jakich przyczyn. Zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodów jest pełna, logiczna i przekonująca. Została przeprowadzona zgodnie z regułą wyrażoną w art. 7 kpk. Znajduje wyraz

w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a jej prawidłowość pozwala się skontrolować w postępowaniu odwoławczym, nie wymagając korekty.

Na podstawie całokształtu dowodów zebranych i ujawnionych w toku rozprawy głównej Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że M. S., kierując w dniu 21 czerwca 2011r. samochodem ciężarowym marki I. (...), wyjeżdżając z terenu budowy i przejeżdżając przez skrzyżowanie nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu rowerem A. P., którego potrącił, następnie rowerzysta dostał się pod spód pojazdu I., na chwilę oskarżony zatrzymał się za autobusem, po czym ruszył ciągnąc pokrzywdzonego pod pojazdem. W wyniku tego zdarzenia A. P. doznał obrażeń ciała między innymi w postaci: rozległych otwartych ran mnogich ciała, otwartego złamania kości stopy prawej, rozerwania krezki jelita, krwiaka jamy opłucnowej i odmy urazowej, rozerwania więzozrostu stawu krzyżowo-biodrowego prawego, złamania wyrostków poprzecznych lędźwiowego odcinka kręgosłupa, a w dalszym następstwie niewydolności wielonarządowej w przebiegu uogólnionego zakażenia organizmu, skutkujących jego zgonem w dniu 22 lipca 2011r. Okoliczności potrącenia rowerzysty i wleczenia go przez pojazd kierowany przez M. S. są bezsporne. Kontrowersyjna w sprawie, jak wynika z treści apelacji obrońcy oskarżonego, pozostawała jedynie okoliczność dotycząca ustalenia miejsca potrącenia rowerzysty. Kwestię tę, w ocenie Sądu II instancji, w sposób niewątpliwy rozstrzygnął Sąd orzekający w oparciu o całokształt dowodów zebranych w sprawie, a w szczególności na podstawie opinii biegłego W. P., którą zasadnie w całości zaakceptował. Prawdą jest to, że opinia biegłego W. P. pozostaje w sprzeczności z opinią M. A. - biegłego ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych, ale owa sprzeczność dotyczy jedynie różnego określenia przez obu biegłych śladów zabezpieczonych na miejscu zdarzenia. Otóż M. A. sporządził opinię na etapie postępowania przygotowawczego i analizując materiał fotograficzny stwierdził, iż „widoczny ślad tarcia opisany w aktach i widoczny doskonale na dokumentacji fotograficznej wskazuje miejsce, w którym nastąpiło na tyle silne dociśnięcie ciała uszkodzonego do podłoża, że pozostał na jezdni widoczny ślad nawarstwienia substancji organicznych”. W jego ocenie początek śladu tarcia znajduje się na skrzyżowaniu drogi nr (...), a zatem do uderzenia doszło na skrzyżowaniu, bezpośrednio po wjechaniu na nie ciężarówki. Miejsce zderzenia, w jego ocenie, to miejsce na drodze nr (...), gdzie dostrzegł ślady tarcia znajdujące się przed klapkiem-kapciem. Z uwagi na to, iż na etapie postępowania jurysdykcyjnego Sąd I instancji powziął wątpliwości, co do słuszności wniosków w tym zakresie, uzupełnił materiał dowodowy o zeznania technika kryminalistyki Ł. L., który na miejscu zdarzenia, wkrótce po jego zaistnieniu, wykonywał szkic i dokumentację fotograficzną. Zeznał on, że używał wówczas aparatu cyfrowego i dołączył do akt wszystkie zdjęcia, które wykonał na miejscu. Oświadczył również, iż płyta CD z zapisem tych zdjęć znajduje się w Komendzie Policji. Dodał także, że na szkicu w pkt 4 oznaczył ślad wleczenia i znajduje się on przed rowerem patrząc w kierunku miejscowości C., zaznaczył go od momentu, od którego był widoczny, natomiast ślad zaznaczony jako nr 3 to kapeć. Początek śladu jest za tym kapciem a przed rowerem (k. 210v.). Dysponując wskazanymi informacjami Sąd orzekający, zlecając kolejnemu biegłemu ds. rekonstrukcji wypadków drogowych wydanie opinii, przekazał mu również cyfrowy zapis dokumentacji fotograficznej na nośniku CD. Po przeprowadzeniu analizy tej dokumentacji i jej obróbce biegły W. P. w swojej opinii stwierdził, że opisany przez biegłego M. A. ślad tarcia de facto takim śladem nie jest, a w tym miejscu widoczny jest jedynie ślad pęknięcia nawierzchni drogi. W tej sytuacji Sąd Rejonowy doszedł do słusznego wniosku, że na akceptację w tym zakresie zasługuje opinia biegłego W. P. i swoje stanowisko w sposób przekonujący uzasadnił. Wskazał trafnie, iż rowerzysta w chwili potrącenia jechał na obszarze pomiędzy przedłużeniem linii tuż przy prawej krawędzi jezdni drogi nr (...) albo po poboczu. Zatem do zderzenia doszło przed miejscem położenia klapka-kapcia, który znajdował się 3,6 metra od krawędzi jezdni. Te dane, w powiązaniu z wyjaśnieniami oskarżonego dotyczącymi sposobu poruszania się jego pojazdu oraz jadącego przed nim autobusu, a także dane dotyczące długości kierowanego przez niego pojazdu, pozwoliły Sądowi I instancji na wysnucie trafnego i logicznego wniosku, iż do zderzenia doszło zanim oskarżony zatrzymał swój pojazd przed autobusem, albowiem odległość pomiędzy krawędzią drogi nr (...) a miejscem położenia klapka-kapcia pokrzywdzonego była mniejsza niż połowa długości samochodu. Zatem ponad wszelką wątpliwość, w oparciu o obie opinie biegłych do spraw wypadków drogowych Sąd ustalił, że w chwili potrącenia rowerzysta znajdował się na drodze z pierwszeństwem przejazdu, przejeżdżał przez skrzyżowanie i wtedy oskarżony potrącił go lewą częścią zderzaka przedniego pojazdu, który prowadził, w wyniku czego A. P. dostał się pod spód samochodu marki I. (...). Rozstrzygnął zatem w sposób wolny od wątpliwości kwestię dotyczącą miejsca zderzenia rowerzysty z pojazdem prowadzonym przez oskarżonego. Z tego względu nie było powodów, aby wywoływać opinię kolejnego biegłego ds.

rekonstrukcji wypadków. Brak jest zatem podstaw do uznania, że Sąd meriti orzekając w niniejszej sprawie dopuścił się obrazy art. 201 kpk poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii trzeciego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Wywołane opinie są kompletne i spełniają warunki określone w § 2 art. 200 kpk. Różniły się one tylko w kwestii wskazanej powyżej, która na skutek rzetelnego rozpoznania sprawy przez Sąd orzekający, dopuszczenie w tym zakresie uzupełniających, bądź nowych dowodów została w sposób wyczerpujący wyjaśniona. Przypomnieć należy, że organ procesowy dokonuje oceny przydatności opinii w konkretnej sprawie na tle całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania, a decyzja Sądu ferującego wyrok musi być (i jest w niniejszej sprawie) wynikiem analizy wszystkich ujawnionych okoliczności, zarówno tych, które tezę oskarżenia potwierdzają, jak i tych, które je podważają (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.07.1979r. III KR 196/79, OSNPG 1980, nr 3 poz. 43). Opinia biegłego, tak jak każdy dowód, podlega swobodnej ocenie organu procesowego, przy czym owa swoboda odnosi się zarówno do oceny wiarygodności źródła dowodowego i przekazywanych przez nie informacji, jak również do wyprowadzania wniosków z tak otrzymanego środka dowodowego. Wbrew twierdzeniom skarżącego wyrok obrońcy oskarżonego, nie można uznać, że zachodziła konieczność wywołania kolejnej opinii, gdyż dotychczasowe pozostają ze sobą w sprzeczności. Owa wskazana wyżej sprzeczność została należycie i prawidłowo rozstrzygnięta, a zatem nie można uznać, iż podzielona w całości opinia biegłego W. P. obraża przepis art.201 kpk, gdyż jest niepełna, niejasna, bądź też zawiera wewnętrzne sprzeczności. Obrońca oskarżonego nie wskazał przesłanek enumeratywnie wskazanych w art. 201 kpk, które przemawiałyby za jej zakwestionowaniem, tj. istnienia ważkich i uzasadnionych wątpliwości, co do logiczności wywodów, ich argumentacji, legalności, bądź odpowiedniości wykorzystanych metod badawczych, albo poziomu wiedzy eksperta. Niewątpliwie przed wydaniem opinii zapoznał się on ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z dokumentacją fotograficzną odtworzoną z płyty CD i dowody te w rezultacie pozwoliły na dokonanie wyliczeń i wypowiedzenie się na temat przyczyn zaistniałego zdarzenia drogowego. Podkreślić jeszcze raz należy, że w pozostałym zakresie, poza kwestią wyjaśnioną wyżej i prawidłowo rozstrzygniętą przez Sąd Rejonowy, obie opinie są zbieżne. Zarówno M. A., jak i W. P., co trafnie podkreślił Sąd orzekający w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wskazali w swoich opiniach, że w chwili potrącenia rowerzysty najprawdopodobniej jechał rowerem, a nie prowadził go. Obaj biegli wskazali, iż nie można wprawdzie przeprowadzić dokładnej rekonstrukcji czasowo-przestrzennej przebiegu wypadku. Bezsporne jednak pozostaje to, że to M. S. włączył się do ruchu, wjeżdżał na skrzyżowanie w sytuacji braku możliwości kontynuowania jazdy. Biegły P. przyznał też, iż nie można wykluczyć, że wjazd roweru na jezdnię drogi poprzecznej nastąpił w chwili, gdy samochód ciężarowy znajdował się już w ruchu, a kierujący nim miał ograniczoną możliwość dostrzeżenia roweru. Winien jednak, co eksponują obaj biegli w swoich opiniach, zachować szczególną ostrożność i wnikliwie obserwować ruch na drodze z pierwszeństwem przejazdu, by w konsekwencji ustąpić pierwszeństwa A. P., jadącemu wówczas po tej drodze rowerem. Właśnie z uwagi na ograniczoną widoczność przez szybę czołową i szyby boczne, włączając się do ruchu M. S. tym bardziej miał obowiązek zachować szczególną ostrożność i obserwować w sposób wzmożony sytuację wokół kabiny, upewnić się o braku innego uczestnika ruchu (rowerzysty), który posiadał pierwszeństwo przejazdu.

Sąd I instancji, wbrew wywodom apelacji, podjął słuszną decyzję o niezaliczeniu do materiału dowodowego prywatnej opinii biegłego ds. ruchu drogowego ze Stowarzyszenia (...) - (...) SA Oddział (...) mgr inż. K. K.. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd orzekający zapoznał się z nią i prawidłowo uznał, iż skoro nie jest ona opinią w rozumieniu art. 193 kpk w zw. z art. 200 § 1 kpk, to nie może stanowić dowodu. Prywatna opinia nie ma waloru dowodowego i sąd w oparciu o taką „opinię” nie mógłby podważyć wartości procesowej opinii biegłego i nie mógłby się oprzeć na takim dokumencie przy ustalaniu danej okoliczności. Mógłby natomiast potraktować ją jako ważną informację o możliwym dowodzie w sytuacji, gdy wcześniej uzyskana opinia formalnie powołanego biegłego nie spełnia wymogów poprawnej opinii (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1985r. I KR 105/85, OSNGP 1986, nr 5, poz. 66, s. 395). W sytuacji takiej, jaka zaistniała w niniejszej sprawie, a więc uznania wywołanych w formie procesowej opinii biegłych ds. wypadków drogowych za jasne, pełne i niesprzeczne (poza kwestią wyjaśnioną powyżej dotyczącą odmiennego odczytania śladów sfotografowanych na miejscu zdarzenia i wskazania prawdopodobnego miejsca kolizji) oraz po analizie całokształtu okoliczności sprawy zasadnie Sąd orzekający uznał za niecelowe wezwanie biegłego wydającego prywatną opinię na rozprawę i wydanie postanowienia w trybie przewidzianym w przepisach obowiązującej procedury karnej o jego powołaniu. Słusznie też nie zaliczył tejże „opinii” do materiału dowodowego

jako dowodu z dokumentu, gdyż art. 393 § 3 kpk nie zezwala na odczytywanie na rozprawie dokumentów prywatnych powstałych poza postępowaniem karnym, ale dla jego celów.

Wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego zawartemu w pkt II3d) pisemnego środka odwoławczego, Sąd nie uchybił przepisom obowiązującej procedury karnej zaliczając do materiału dowodowego dokumentację fotograficzną złożoną przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej oraz wydruków ze strony internetowej, gdyż nie dotyczą one pojazdu, którym poruszał się oskarżony w chwili wypadku, miały wyłącznie charakter poglądowy i służyły za materiał pomocniczy przy zadawaniu przez stronę pytań M. S.. Nadto Sąd w uzasadnieniu wyroku wskazał, że kierując się zasadą obiektywizmu, zwłaszcza wobec wątpliwości zgłaszanych przez oskarżonego i jego obrońcę, co do możliwości zaliczenia tego materiału w poczet dowodów i uznania tego materiału za rzetelny, dokonał sprawdzenia parametrów technicznych pojazdu, którym kierował M. S. w dacie zdarzenia.

Ocena przedmiotowego zdarzenia drogowego dokonana przez M. S., a sprowadzająca się do twierdzenia, iż do wypadku doszło na skutek zachowania się na jezdni A. W. (2) - kierowcy autobusu, który skręcił z drogi głównej do miejscowości C. i zatrzymał się w bliskiej odległości od skrzyżowania z drogą nr (...), zmuszając go do zatrzymania pojazdu częściowo na drodze prowadzącej do C., a częściowo na drodze głównej (co najmniej połowa pojazdu znajdowała się na drodze nr (...)) oraz na skutek zachowania się rowerzysty, który jechał rowerem, będąc w stanie nietrzeźwości, stanowi przyjętą przez oskarżonego linię obrony, stworzoną dla potrzeb niniejszego procesu. Przypomnieć należy, iż Sąd ustalił stan faktyczny między innymi w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, który w wyżej przedstawiony sposób opisywał tor ruchu autobusu i kierowanego przez siebie pojazdu. Jego wyjaśnienia w tym zakresie Sąd zaakceptował i uznał za podstawę ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Jeśli zaś chodzi o rowerzystę A. P. to bezsporne jest, iż znajdował się on wówczas w stanie nietrzeźwości, jednakże ta okoliczność nie była przyczyną zaistnienia przedmiotowego wypadku. Obaj biegli do spraw wypadków drogowych wskazali, iż najprawdopodobniej A. P. w chwili wypadku jechał rowerem, w przekonujący sposób uzasadniając swoje stanowisko w tym zakresie. Znajdował się wówczas na drodze z pierwszeństwem przejazdu, a zatem to jemu swobodny przejazd winien umożliwić oskarżony, który przejeżdżał z placu budowy przez drogę nr (...) w kierunku miejscowości C.. Skoro z materialnych śladów w postaci uszkodzeń pojazdu wynika, że do potrącenia rowerzysty doszło lewą częścią zderzaka przedniego pojazdu marki I. (...), to wnioskować należy, iż A. P. przejechał już pewien odcinek skrzyżowania, a oskarżony kontynuując przejazd drogą nr (...) po prostu nie zauważył go, chociaż taką możliwość posiadał. Prawdą jest, że rowerzysty przed wypadkiem nie widział żaden świadek przesłuchany w sprawie, jednakże na tej podstawie nie sposób podważać ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy, gdyż są one wynikiem prawidłowej analizy pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym przede wszystkim opinii biegłych ds. wypadków drogowych. Obrońca oskarżonego zarzuca w apelacji nienależytą analizę przez Sąd meriti zeznań świadka A. W. (3) z postępowania przygotowawczego, które w jego ocenie są korzystne dla oskarżonego. Świadek ten zeznał wówczas, że w chwili zdarzenia pracował na wiadukcie w miejscowości A. przy drodze nr (...). W pewnej chwili, gdy spojrział w dół, zobaczył jak z jego prawej strony drogą tzw. serwisową, która biegnie przy budowanej obwodnicy M., jedzie samochód ciężarowy typu wywrotka i zatrzymał się przed drogą nr (...). Zeznał też, że w tym czasie na drodze prowadzącej do miejscowości C. zatrzymał się autobus. Następnie z uwagi na to, iż po drodze nr (...) nie jechały żadne pojazdy, kierujący wywrotką przejechał skrzyżowanie w kierunku miejscowości C. i zatrzymał się za autobusem. Gdy ruszył, wtedy zobaczył jak z jego lewej strony pomiędzy pierwszym a drugim kołem samochodu typu wywrotka „od pasa w górę z lewej strony ciężarówki wystaje część tułowia człowieka”. Sąd w całości zaakceptował zeznania tego świadka. Wbrew twierdzeniom skarżącego na ich podstawie nie sposób podważyć ustaleń Sądu orzekającego odnośnie określenia miejsca wypadku, które dokonane zostały na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, w tym również w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego. Tylko z tego powodu, że świadek pracując wówczas na wiadukcie nie dostrzegł momentu potrącenia rowerzysty przez oskarżonego, a pokrzywdzonego zobaczył dopiero wówczas, gdy był ciągnięty pod samochodem marki I., nie można przyjąć, że do zdarzenia doszło w innym miejscu, niż zostało ustalone przez Sąd meriti, tj. po zatrzymaniu pojazdu przez oskarżonego tuż przed jadącym przed nim autobusem na drodze do miejscowości C..

Tak, jak nie ma podstaw do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd orzekający w zakresie dotyczącym przebiegu wypadku drogowego, jego przyczyn i okoliczności, tak też, wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego zawartym w apelacji, nie było podstaw do podważenia opinii biegłego patomorfologa L. B. i dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego sądowego na okoliczność ustalenia bezpośredniej przyczyny zgonu pokrzywdzonego A. P.. Uzasadniając swoje stanowisko skarżący wskazał, iż z protokołu oględzin i otwarcia zwłok sporządzonego przez biegłą w dniu 28 lipca 2011r. wynika, że przyczyną zgonu była niewydolność narządowa pokrzywdzonego wynikła z powodu sepsy, zaś na rozprawie w/w biegłą stwierdziła, że nie są to jej słowa albowiem to nie ona pisała protokół, tylko obecny przy czynności prokurator, zeznając jednocześnie na rozprawie podała, iż wyklucza, aby pokrzywdzony mógł zarazić się sepsą podczas pobytu w szpitalu lub w trakcie transportu z jednej placówki szpitalnej do drugiej, co stoi w rażącej sprzeczności ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym. Sąd Rejonowy na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 kpk w zw. z art. 201 kpk oddalając na rozprawie wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza sądowego na okoliczność ustalenia przyczyn zgonu pokrzywdzonego wskazał, że wątpliwości w treści opinii, na które powołuje się obrońca oskarżonego są iluzoryczne i wynikały z budowy zdań zawartych w treści opinii, która jest pełna, jasna i niewątpliwa. Analizując w uzasadnieniu podjętej decyzji treść protokołu wstępnego z k. 36 akt sprawy, Sąd stwierdził, że wynika z niego, iż osobą sporządzającą go – protokolantem był prokurator, który jedynie nie wpisał swojego imienia i nazwiska w części wstępnej protokołu jako protokolant, a ze złożonej na rozprawie uzupełniającej opinii biegłej wynika, że ten protokół podyktowała.

Sąd odwoławczy uznał decyzję Sądu orzekającego w tym przedmiocie za trafną, zaś jej uzasadnienie za przekonujące i wyczerpujące. W żadnej mierze nie można zgodzić się ze skarżącym wyrok obrońcą oskarżonego, iż opinia biegłego patomorfologa (pisemna i ustna) jest nierzetelna, niepełna, niejasna, czy wewnętrznie sprzeczna, a tylko wówczas można powołać innego biegłego (art. 201kpk). Rację ma Sąd orzekający twierdząc, że opinie biegłej, tę pisemną i ustną złożoną na rozprawie, należy analizować i oceniać łącznie, a wówczas niuanse, na które zwraca uwagę skarżący jawią się jako nieistotne i z pewnością nie wpływające na jej moc przekonywania, na zrozumienie wyrażonych ocen i poglądów. Przypomnieć należy, że opinia jest wewnętrznie sprzeczna, jeżeli zawarte w niej wnioski są nielogiczne, albo nie znajdują oparcia w przeprowadzonych przez biegłego badaniach, bądź też budzą istotne zastrzeżenia co do ich trafności w porównaniu z podanym w opinii materiałem badawczym, a także wreszcie – gdy w opinii zawarto kilka różnych, wykluczających się wzajemnie ocen i wniosków. Wskazanych wad nie zawierają opinie L. B.. Biegłą dokonała oględzin i otwarcia zwłok A. P. i na tę okoliczność wydała opinię wstępną, którą protokołował prokurator (k.36). Wynika z niej, iż biegłą stwierdziła w badaniu lekarskim jako przyczynę zgonu rozległe otwarte rany okolic ciała, niewydolność narządową w przebiegu sepsy, w drugiej opinii pisemnej jako przyczynę zejścia śmiertelnego wskazała rozległe otwarte rany mnogich okolic ciała, postępującą niewydolność narządową w przebiegu sepsy. Uściślając powyższe w ustnej opinii na rozprawie wskazała, że sepsa była główną przyczyną zgonu pokrzywdzonego i niewątpliwie była ona następstwem ran (k. 512v.), powikłaniem rozległych obrażeń ciała, których doznał pokrzywdzony w wyniku potrącenia przez samochód i wleczenia. Zakażenie ogólnoustrojowe było następstwem obrażeń powstałych w wyniku wypadku, a nie, jak sugeruje obrońca, zarażenia się podczas pobytu w szpitalu lub podczas transportu z jednego szpitala do drugiego. W świetle wskazanych opinii i okoliczności zdarzenia, o które chodzi w sprawie, wersję skarżącego dotyczącą przyczyny zgonu pokrzywdzonego jako odosobnioną i nie znajdującą potwierdzenia w zgromadzonych w sprawie dowodów zasadnie Sąd orzekający odrzucił.

Reasumując stwierdzić należy, że ocena i wnioski wyprowadzone przez Sąd Rejonowy odpowiadają prawidłowości logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczeniu życiowemu. Sąd swobodnie ocenił wszystkie zebrane w sprawie dowody mające na celu ustalenie, zgodnie z zasadą prawdy materialnej, rzeczywistego stanu faktycznego, a jego poczynaniom nie można przypisać żadnego błędu logicznego, a tym bardziej dowolności. Z tego względu uznać należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, zawarty w pisemnej skardze, sprowadza się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku. Skarżący w należyty sposób nie wykazał, jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu nie

może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych (SN II KR 355/74, OSNPG 1975, poz.84).

W tym miejscu należy się odnieść do zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk, który zawiera apelacja obrońcy oskarżonego. Z treści tego przepisu wynika, że nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Zasada ta ma zastosowanie wtedy, gdy pomimo przeprowadzenia wszystkich dostępnych dowodów pozostają w dalszym ciągu niewyjaśnione okoliczności istotne dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. W sytuacji jednak, gdy stanowisku oskarżonego można przeciwstawić inne dowody, bądź zespół poszlak, których ocena dokonana w trybie art. 7 kpk nie pozostawia wątpliwości, reguła wskazana w art. 5 § 2 kpk nie ma zastosowania. Taka sytuacja w niniejszej sprawie ma miejsce. Skoro w sprawie, zdaniem Sądu odwoławczego, przeprowadzone zostały wszystkie niezbędne dowody, a ich ocena dokonana została w sposób zgodny z zasadami wiedzy, logiki, doświadczeniem życiowym oraz we wzajemnym powiązaniu, to reguła wyrażona w art. 5 § 2 kpk nie ma w stosunku do obwinionego M. S. zastosowania. Sąd meriti wymienił i należyte ocenił dowody, które wykluczają ocenę przedmiotowego zdarzenia drogowego dokonaną przez obwinionego nie przyznającego się do winy w zakresie przypisanego mu występku. „Wątpliwości, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 kpk, odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie można wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości strony związane z problemami oceny dowodów”(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012r., sygn. akt V KK 52/12-LEX 1277819).

Chociaż obrońca oskarżonego sformułował w pisemnym środku zaskarżenia wiele zarzutów obrazy prawa procesowego, które w jego ocenie miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku, to jego stanowiska w tym zakresie nie można podzielić. Nie znajduje ono akceptacji w obowiązujących przepisach procedury karnej, a stanowi wyłącznie przejaw niezadowolenia z powodu treści zapadłego merytorycznego rozstrzygnięcia.

Wprawdzie oskarżony nie przyznał się do dokonania przypisanego mu czynu, to jego sprawstwo zostało przez Sąd orzekający w sposób przekonujący wykazane. W tej sytuacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a także obrazy art. 2 § 1 i 2, 4, 7, 92 kpk jest chybiony. W niniejszej sprawie opinie biegłych ds. wypadków drogowych (z wyjątkiem fragmentu opinii biegłego M. A., o którym była mowa wyżej), opinia biegłego patomorfologa, zeznania świadków i wyjaśnienia oskarżonego uznane zostały za dowody pełnowartościowe i na ich podstawie ustalił Sąd w sprawie prawidłowy stan faktyczny, uzasadniając swoje stanowisko w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, które sporządzone zostały zgodnie z dyrektywami wynikającymi z brzmienia art. 424 kpk. Zatem wina oskarżonego w zakresie czynu, który wyczerpał dyspozycję art. 177 § 2 kk jest niewątpliwa. Nie ma powodów do kwestionowania przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej czynu przypisanego M. S.. Sąd I instancji swoje stanowisko w tym zakresie również należyte i wyczerpująco uzasadnił, znajduje ono pełną akceptację Sądu odwoławczego. Trafnie wskazał i prawidłowo umotywował, że oskarżony w sposób nieumyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności wyjeżdżając z terenu budowy i wjeżdżając na ruchliwą drogę z pierwszeństwem przejazdu, którą zamierzał przejechać w poprzek, udając się w kierunku miejscowości C.. To nie zachowanie kierowcy jadącego przed nim autobusu, na którym skupił swoją uwagę, było przyczyną wypadku, a nienależyta obserwacja przez oskarżonego ruchu pojazdów na drodze nr (...), po której poruszał się wówczas niezauważony przez niego rowerzysta A. P., któremu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, do czego był zobligowany przepisami ruchu drogowego, a w szczególności dyspozycjami art. 2 ust. 22 i art. 17 ust. 1 w zw. z ust. 2 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym. Konsekwencją naruszenia wskazanych zasad ruchu drogowego (niezachowanie szczególnej ostrożności podczas włączania się do ruchu) było potrącenie rowerzysty i wleczenie go pod pojazdem, w wyniku czego doznał szeregu obrażeń ciała, a w dalszym następstwie niewydolności wielonarządowej w przebiegu uogólnionego zakażenia organizmu, który skutkowało jego zgonem. Z tych względów uznać należało winę M. S. w zakresie występku przypisanego mu w wyroku, a wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 kk za niewątpliwą.

Odnosząc się do kwestii rodzaju i wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego, stwierdzić należy, że jest ona wyważona, sprawiedliwa i nie nosi cech rażącej niewspółmierności. Z tych względów nie ma powodów do jej zmiany w postępowaniu odwoławczym. W ocenie Sądu II instancji jest ona adekwatna do stopnia winy M. S. i

stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu występkowi. Kara w orzeczonym wymiarze, w świetle okoliczności sprawy, trafnie wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, spełni zamierzone cele i to zarówno w ramach prewencji szczególnej – uświadomi oskarżonemu naganność swojego postępowania i prewencji ogólnej – ugruntuje w społeczeństwie poczucie nieuchronnego ukarania sprawcy karą współmierną do wagi popełnionego czynu. Wymierzona kara grzywny jest współmierna do sytuacji finansowej oskarżonego i wysokości uzyskiwanych dochodów. Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że M. S. jest w stanie ją uiścić bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i swojej rodziny. Oskarżony wprawdzie jest obecnie osobą bezrobotną, pozostaje na utrzymaniu rodziców, ale jest młodym, zdrowym człowiekiem, z wyuczonym zawodem kierowcy i z pewnością jest w stanie, przy dołożeniu starań w tym zakresie, znaleźć pracę, chociażby dorywczą i orzeczoną grzywnę bez trudu uiścić.

Z wyżej wskazanych względów na podstawie art. 437 § 1 kpk i art. 456 kpk Sąd odwoławczy orzekł, jak na wstępie.